



MAREK MAZURKIEWICZ
Uniwersytet Opolski
Instytut Nauki o Polityce i Administracji
ORCID: [0000-0001-5551-2626](https://orcid.org/0000-0001-5551-2626)

MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W POLSCE A PROCES TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ – ZAŁOŻENIA I WSTĘPNE WYNIKI BADAŃ

GERMAN MINORITY IN POLAND AND THE POLITICAL TRANSFORMATION – ASSUMPTIONS AND PRELIMINARY RESEARCH RESULTS

ABSTRACT: The article presents the assumptions and partial results of the research undertaken within the project “German minority in Poland in the face of transition and political transformation after 1989”, carried out by a research team from the Institute of Political Science and Administration (University of Opole) and commissioned by the German Minority Research Center. The project is an attempt of adopting a new perspective on the processes related to the political transformation which Poland underwent 30 years ago, with an aim of investigating the role that the German minority played in this transition. Authors of the paper focused on discussing the current state of research and outlining the sociopolitical context of the emergence of the German minority movement, the reactions of the sociopolitical actors on these processes, as well as their influence on the civil society formation, mainly in the Opole voivodeship (province).

KEYWORDS: transition, political transformation, German minority in Poland, democratization, pluralism, national minorities

Wprowadzenie

Tranzycja i transformacja ustrojowa w Polsce stanowiły w latach 90. XX w. dość popularny, szczególnie w obszarze nauk społecznych, problem badawczy. Autor tranzycją określa moment przekształcania funkcjonującego w latach 1944/45–1989

modelu ustrojowego na demokratyczny i zawęża ten okres do lat 1989–1992, transformacją – natomiast cykl zmian i wydarzeń, które ugruntowały fundamenty demokratycznego systemu politycznego, a ich zakończenie nastąpiło w roku 1997.

Realizowane w latach 90. ubiegłego wieku badania były jednakże obarczone grzechem czasowej bliskości do zachodzących wtedy przemian, a przez to narażone na brak emocjonalnego dystansu, który jest konieczny do rzetelnego i możliwie obiektywnego naświetlenia i krytycznej oceny zjawisk społeczno-politycznych. Okres ponad 30 lat, który minął od rozpoczęcia przemian ustrojowych w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, stwarza okazję nie tyle do powtórzenia zrealizowanych wtedy badań i uzupełnienia ich o nowe wątki, ile do zaprezentowania nowego ujęcia tamtych wydarzeń, których pełne spektrum złożoności było wówczas niedostrzegalne.

Do katalogu zagadnień, które zasługują na nową naukową perspektywę, należy problematyka tożsamościowej emancypacji i organizacyjnej instytucjonalizacji mniejszości niemieckiej i wpływu tych procesów na tranzycję i transformację ustrojową. Choć kwestie związane z budową organizacyjnej postaci mniejszości niemieckiej w Polsce są dość dobrze znane i doczekały się już lat 90. XX w. interesujących opracowań¹, to jednak także w później publikowanych pracach² autorzy przyjmowali tę samą jednostronną perspektywę badawczą. Skupiali się oni bowiem na odtworzeniu procesów i zjawisk, które były odpowiedzialne za powstanie i ugruntowanie w społeczno-politycznym Śląsku Opolskiego krajobrazie mniejszości niemieckiej w społeczności i odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób przemiany ustrojowe współkształtowały te procesy. W ujęciach tych brakowało jednak spojrzenia odwrotnego – wpływie procesu upodmiotowienia i aktywizacji środowiska mniejszości niemieckiej oraz uczestnictwa tej społeczności w życiu społeczno-politycznym na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym na przemiany demokratyczne.

Odwrócenie dotychczasowej perspektywy badawczej, którą proponuje niniejszy tekst, ma służyć zrozumieniu, w jakim stopniu zachodzące wtedy równoległe do siebie procesy, tj. tranzycji i transformacji ustrojowej z jednej strony,

¹ Zob. np.: Danuta Berlińska, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Opole 1999.

² Przede wszystkim: Michał Lis, *Ludność rodzima na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej (1945–1993)*, Opole 1993; *idem*, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim 1989–2014. Z bagażem przeszłości w realiach współczesności*, Opole 2015; Andrzej Szczepański, *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim po 1989 roku*, Toruń 2013.

a instytucjonalizacji środowiska mniejszości niemieckiej z drugiej, wzajemnie na siebie oddziaływały i się współkształtowały. Przyjęcie tej optyki badawczej ma dwa zasadnicze atuty. Po pierwsze uwalnia nas od dotychczas przyjętego schematu badawczego, przyjmującego za punkt odniesienia przemiany ustrojowe, którymi albo uzasadniano inne zachodzące wówczas procesy, albo traktowano je jako katalizatory zmian. Po drugie fakt, iż od początku przemian minęły już ponad trzy dekady, uprawnia nas do podjęcia próby podsumowania dotąd zrealizowanych badań i naświetlenia – dyskontując czasowy dystans tych wydarzeń – nowych, nieznanych wcześniej kontekstów. Przyjęcie takiego punktu widzenia – by na znane wprowadzić w ogólnym zarysie zjawiska spojrzeć z innej niż dotąd perspektywy badawczej – może przyczynić się do bardziej adekwatnej i krytycznej definicji zjawisk, które współkształtowały polskie społeczeństwo i obecne w nim mniejszości narodowe oraz etniczne przez ostatnie dekady.

Autor przedstawia problematykę mniejszości niemieckiej w kontekście polskiej transformacji ustrojowej (skupiając się na okresie lat 1989–1992) w następujących sekwencjach. W pierwszej części dotyczącej stanu badań autor prezentuje katalog wybranych publikacji, które w ciągu ostatnich lat podejmowały temat mniejszości niemieckiej, rozwoju społeczno-kulturalnego tego środowiska i jego działalności w obszarze politycznym. Zestawienie opracowań, publikowanych na przestrzeni ostatnich trzech dekad, pozwala na wyodrębnienie dominujących w danym okresie ujęć badawczych. W drugiej części nakreślony został społeczno-polityczny kontekst powstania ruchu mniejszości niemieckiej na końcu lat 80. XX w. i początku ostatniej dekady ubiegłego wieku. W trzeciej zaś podjęto próbę odtworzenia reakcji społecznych i państwowych aktorów na instytucjonalny rozwój mniejszości niemieckiej. W kolejnej części rozwój ruchu mniejszości niemieckiej autor przedstawia na tle szeroko rozumianych zmian społeczno-politycznych i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Ostatnia część opracowania zawiera podsumowanie poruszanych w tekście zagadnień oraz nakreśla możliwe dalsze kierunki badań problematyki mniejszości niemieckiej. Dominującą w tekście perspektywą metodologiczną jest analiza treści (*desk research*) i analiza krytyczna.

Tekst przedstawia syntetycznie ujętą część rezultatów badań, wykonanych w 2020 r. w ramach projektu pt. „Mniejszość niemiecka w Polsce wobec tranzykcji i transformacji ustrojowej po 1989 roku”, realizowanego na zlecenie Centrum

Badań Mniejszości Niemieckiej, przez zespół badaczy Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego³.

Stan badań

Problematyka mniejszości niemieckiej jest obecna w polskiej literaturze naukowej od ponad 30 lat. W ciągu tego okresu cieszyła się zróżnicowanym zainteresowaniem, absorbując przy tym socjologów, etnografów, demografów, ekonomistów i politologów. Przegląd powstałych na przestrzeni tych lat opracowań pozwala zauważyć, że ich tematyka ewoluowała wraz z rozwojem samej społeczności, jej działalnością na płaszczyźnie politycznej i polskiego systemu wsparcia mniejszości narodowych i etnicznych.

W latach 90. XX w. dominujące znaczenie miały więc publikacje o charakterze eksploracyjnym, które z jednej strony wprowadzały do polskiego piśmiennictwa na nowo problematykę mniejszości narodowych i etnicznych⁴, z drugiej zaś podejmowały próbę wyjaśnienia procesów społeczno-kulturowych, mających wpływ na przemiany tożsamościowe na Śląsku, w wyniku których odrodził się ruch mniejszości niemieckiej⁵. Pod tym względem monografia Danuty Berlińskiej⁶ pozostaje, mimo upływu ponad 20 lat od daty jej publikacji, nadal niezwykle kompetentnym źródłem wiedzy o historyczno-socjologicznym na temat aktywizacji społeczności mniejszości niemieckiej. Praca ta wciąż też jest jedyną pozycją

³ W skład zespołu projektowego weszli: prof. dr hab. Krzysztof Zuba, dr Marek Mazurkiewicz, dr Michał Niebylski, dr Katarzyna Kownacka.

⁴ Jerzy Tomaszewski, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku*, Warszawa 1991; Hanna Bojar, *Mniejszości narodowe – nowy wymiar życia w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Elementy nowego ładu*, red. Henryk Domański, Andrzej Rychard, Warszawa 1997; Tomasz Browarek, Henryk Chałupczak, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998.

⁵ Zob. np.: Teresa Sołdra-Gwiżdż, *Między rzeczywistością lokalną i regionalną: wybrane instytucje społeczne Śląska Opolskiego*, Opole 1997; Maria Śmiełowska, *Obecności etniczne i narodowe na Śląsku Opolskim. Procesy kształtowania tożsamości i relacji międzygrupowych*, Opole 1999; *Badania nad sytuacją mniejszości niemieckiej na Śląsku po 1989 roku*, red. Jerzy Sztumski, Marek Gramlewicz, Katowice 1999; *Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*, red. Krzysztof Frysztacki, Kraków 1998.

⁶ Zob. inne publikacje autorki: Danuta Berlińska, *Mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku w świetle wyników wyborów parlamentarnych 1997*, Gliwice 1998; *eadem*, *Oczekiwania i realizacja praw mniejszości niemieckiej po podpisaniu traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską a Niemcami*, [w:] *Polacy i Niemcy. Płaszczyzny i drogi normalizacji: bilans pierwszego pięciolecia*, red. Michał Lis, Aleksandra Trzecielińska-Polus, Opole 1997; *eadem*, *Społeczne uwarunkowania ruchu mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim (próba diagnozy w świetle badań socjologicznych)*, Opole 1989.

naukową, która, przyjmując interdyscyplinarną perspektywę, łączy procesy społeczno-tożsamościowe z tłem historycznym, a także odnosi je do teraźniejszości, tj. końca lat 90. ubiegłego stulecia. Dla obecnego stanu wiedzy na temat mniejszości niemieckiej korzystne byłoby opracowanie podobnej w sensie metodologicznym monografii, która ukazałaby ewolucję zarówno komponentu tożsamościowego tej społeczności, jak i jej działalności społeczno-politycznej.

Podczas gdy etnograficzno-socjologiczna i demograficzna⁷ perspektywa problemu nurtowała badaczy, głównie ze śląskiego (z opolskiego) środowiska naukowego, to prace podejmujące zagadnienie obecności mniejszości niemieckiej w Polsce po okresie 1945–1950 publikowane były przez ośrodki naukowe z innych regionów. W ostatniej dekadzie ubiegłego wieku powstał dlatego dość liczny katalog prac, które naświetlały zagadnienie mniejszości niemieckiej z perspektywy nauk historycznych⁸.

Po 2001 r. problematyka mniejszości niemieckiej stała się przedmiotem zainteresowania nauk o polityce. Odpowiedzialna za ten fakt była społeczno-polityczna płaszczyzna działalności mniejszości niemieckiej. Badania nad uczestnictwem tej społeczności w polskim systemie politycznym, przede wszystkim na gruncie samorządowym, odnoszono także do naświetlenia mechanizmów włączania mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce do wszystkich aspektów życia publicznego⁹. Na marginesie tych dociekań pojawiały się też prace, które problematykę mniejszości niemieckiej umiejscawiały w kontekście polsko-niemieckich

⁷ Kazimierz Szczypiński, *Geografia mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce: ujęcie ilościowe*, Opole 2006.

⁸ Np.: *Mniejszość niemiecka w Polsce*, [w:] *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, red. Zbigniew Kurcz, Władysław Misiak, Wrocław 1994; Zbigniew Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, Wrocław 1994; *idem*, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, Wrocław 1995; *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Zbigniew Kurcz, Wrocław 1997; *Mniejszości narodowe w Polsce. Praktyka po 1989 roku*, red. Bogumiła Berdychowska, Warszawa 1998; *Mniejszość niemiecka w Polsce*, oprac. Mirosława Wąsowicz, Opole 1999; Zbigniew Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce na tle innych mniejszości*, Poznań 2001.

⁹ Por. Ewa Ganowicz, *Rola mniejszości niemieckiej w samorządzie lokalnym w województwie opolskim*, [w:] *Problemy mieszkańców. Dylematy władzy. W poszukiwaniu lokalnego partnerstwa*, red. Edward Nycz, Opole 2006, s. 73–89; *eadem*, *Zasada pozytywnej dyskryminacji. Instytucjonalizacja mniejszości niemieckiej w Polsce*, [w:] *Instytucjonalizacja polskiej transformacji ustrojowej*, red. Lech Rubisz, Toruń 2006, s. 223–232; *eadem*, *Komitety wyborcze mniejszości narodowej w wyborach samorządowych*, [w:] *Czy upadek demokracji? Wymiar praktyczny*, Poznań 2007, s. 211–222; Jadwiga Plewko, *Mniejszości narodowe w wymiarze lokalnym*, Lublin 2009; Ewa Ganowicz, *Rywalizacja polityczna mniejszości narodowych w wyborach samorządowych w Polsce po roku 1989*, Opole 2014.

stosunków, najczęściej jednak w odniesieniu do porównania realizacji polsko-niemieckiego traktatu dobrosąsiedzkiego z 1991 r.¹⁰

Po 2005 r., czyli po uchwaleniu i wejściu w życie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych, uwagę badaczy zwróciła zaś kwestia funkcjonowania prawno-finansowego systemu wsparcia środowisk mniejszościowych w Polsce¹¹. Na przestrzeni ostatnich lat stosunkowo rzadko badacze podejmowali się analizy procesów związanych z instytucjonalizacją mniejszości niemieckiej czy też jej działalności na płaszczyźnie społeczno-politycznej i wpływu na przemiany transformacyjne. W wielu pracach dominowała perspektywa, w której mniejszość była przede wszystkim ich beneficjentem i przedmiotem wsparcia ze strony państwa¹².

Spośród nowszych opracowań na temat mniejszości niemieckiej w Polsce warto też wymienić teksty, które bilansując dorobek działalności tej społeczności od 1989 r., próbują nakreślić perspektywy dalszego jej rozwoju i strategię przetrwania¹³. Od kilku lat w pracach podejmujących problem mniejszości niemieckiej w Polsce

¹⁰ Np.: Wiesław Lesiuk, Michał Lis, Aleksandra Trzcielińska-Polus, *Polacy i Niemcy. Płaszczyzny i drogi normalizacji. Doświadczenia pierwszej dekady realizacji polsko-niemieckiego traktatu z 17 czerwca 1991 r. na przykładzie Śląska Opolskiego*, Opole 2001; Aleksandra Trzcielińska-Polus, *Ewolucja roli mniejszości niemieckiej w Polsce oraz Polonii w Niemczech w stosunkach polsko-niemieckich pod koniec XX i na początku XXI w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2016, 2.

¹¹ Np.: Sławomir Łodziński, *Równość i różnica: mniejszości narodowe w porządku demokratycznym w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2005; *idem*, *Wyrównanie czy uprzywilejowanie. Spory dotyczące projektu ustawy o ochronie mniejszości narodowych (1989–2005)*, Raport nr 232, Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 2005; Marek Mazurkiewicz, *Regionalne uwarunkowania polityki polskiej wobec mniejszości narodowych i etnicznych na przykładzie województwa opolskiego*, „Studia Śląskie”, 77 (2015), s. 53–74.

¹² Zob.: Tomasz Browarek, *Transformacja życia politycznego mniejszości niemieckiej w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, red. Elżbieta Michałak, Henryk Chałupczak, Lublin 2006; *Instytucjonalizacja polskiej transformacji ustrojowej*, red. Lech Rubisz, Toruń 2006; Michał Lis, *Śląsk Opolski w warunkach transformacji ustrojowej państwa od 1989 roku*, Opole 2013; Małgorzata Wojtaszczyk, *Mniejszości narodowe i etniczne w badaniach z zakresu geografii wyborczej – nieistotny czynnik czy ważna determinanta przestrzennego zróżnicowania zachowań wyborczych w Polsce?*, „Prace i Studia Geograficzne”, 54 (2014), s. 198.

¹³ Zob.: Paweł Popieliński, *Mniejszość niemiecka w Polsce i społeczeństwo większościowe w okresie transformacji – (nie-) tolerancja i uprzedzenia*, [w:] *Tolerancja i poszanowanie różnorodności warunkiem integracji społecznej*, red. Henryk Chałupczak, Irena Kurzępa, Ewa Pogorzała, Zamość 2014; *idem*, *Najważniejsze sukcesy i problemy pierwszego ćwierćwiecza istnienia mniejszości niemieckiej w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze od podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie. Polityka – historia – nauka*, red. Krzysztof Gładkowski, Ewa Gładkowska, Tomasz Gajowniczek, Olsztyn 2018; *idem*, *Mniejszość niemiecka w III Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2019) w procesie integracji ze społeczeństwem większościovym*, Warszawa 2020.

daje się zauważyć próby poszukiwania wymiernych efektów obecności i działalności tej grupy bądź spojrzenia na procesy społeczno-polityczne, w których mniejszość uczestniczyła lub współkształtowała, z interdyscyplinarnej perspektywy¹⁴.

Selektywnie przedstawiony wyżej katalog opracowań na temat mniejszości niemieckiej w Polsce wskazuje z jednej strony, że problematyka ta jest dość dobrze zbadana i obejmuje nie tylko sferę społeczno-polityczną, ale też ekonomiczną działalność, jak również samej obecności tej społeczności na Śląsku Opolskim¹⁵. Z drugiej zaś – na istniejący w polskim piśmiennictwie naukowym deficyt tekstów, które stanowiłyby próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu społeczność ta współkształtowała procesy społeczno-polityczne związane z przemianami ustrojowymi.

Formą wypełnienia tej luki jest wspomniany projekt, który za cel stawia sobie przedstawienie roli mniejszości niemieckiej w tranzykcji i transformacji ustrojowej. Jego planowany rezultat w postaci wieloautorskiej monografii ma pełnić funkcję klamry łączącej dotychczasowy dorobek polskiej literatury na temat mniejszości niemieckiej w Polsce, definiując przy tym determinanty, które miały wymierny wpływ na ukształtowanie się regionalnego krajobrazu politycznego (w tym mechanizmów sprawowania władzy uwzględniającej potrzeby i interesy mniejszości narodowych) oraz stosunku społeczeństwa większościowego i władz państwowych do środowisk mniejszościowych.

Społeczno-polityczny kontekst powstawania ruchu mniejszości niemieckiej

Według wykreowanego po 1950 r. przez polskie władze komunistyczne przekonania polskie powojenne społeczeństwo było monoetniczne¹⁶. Wysiedlenia

¹⁴ Irena Kurasz, *Mniejszość niemiecka na Dolnym Śląsku: studium socjologiczne*, Kraków 2016; Sebastian Rosenbaum, Grzegorz Janusz, Zuzanna Donath-Kasiura, Joanna Hassa, Tomasz Cuber, Rafał Bartek, *Mniejszość niemiecka w faktach i liczbach*, Opole 2018; Magdalena Lemańczyk, Michał Baranowski, *Mniejszość niemiecka w województwie opolskim jako wartość dodana*, Warszawa 2020.

¹⁵ Romuald Jończy, Katarzyna Łukaniszyn-Domaszewska, *Wpływ ludności pochodzenia niemieckiego oraz organizacji mniejszości niemieckiej na regionalny rozwój społeczno-gospodarczy: wybrane zagadnienia (ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego)*, Gliwice–Opole 2014.

¹⁶ W 1950 r. zakończył się formalnie proces wysiedleń poczdamskich, od marca 1951 r. wyjazdami Niemców z Polski zajmowało się Polskie Biuro Podróży Orbis, a w lutym 1952 r. polski i wschodnioniemiecki rząd zawarły porozumienie ws. „łączenia rodzin Niemców przebywających w Polsce z ich rodzinami z ich rodzinami zamieszkałymi w Niemieckiej Republice Demokratycznej” (w latach 1952–1955 skala wyjazdów do Niemiec była znikoma – ok. 10 tys. osób). Pełny tekst

poczdamskie służyły bowiem całkowitemu usunięciu ludności pochodzenia niemieckiego z Polski¹⁷. Przekonanie o monoetnicznej strukturze polskiego społeczeństwa było jednym z najbardziej trwałych politycznych wyobrażeń o polskim społeczeństwie okresu komunistycznego. Podporządkowano mu także działalność struktur państwowych, w tym statystyki publicznej, która oficjalnie nie gromadziła danych na temat narodowościowo-etnicznego zróżnicowania społeczeństwa. W żadnym ze spisów powszechnych, przeprowadzonych między 1950 a 1988 r. nie gromadzono informacji na temat obecności mniejszości narodowych. W kontraście z przeświadczeniem o „czystości” narodowościowej polskiego społeczeństwa pozostawały zjawiska i wydarzenia, które przypominały o tym, że postawy tożsamościowe nie dają się szufladkować w kategoriach zero-jedynkowych¹⁸. W omawianym kontekście zjawiskiem, którym ludność, przede wszystkim śląska, sygnalizowała osłabienie lub nawet całkowite odejście od polskości, była emigracja do Niemiec. Nie bez znaczenia dla podejmowania decyzji o wyjeździe do Niemiec (głównie Zachodnich) była polityka PRL wobec rodzimej ludności Śląska i wszechobecna antyniemiecka narracja¹⁹.

dokumentu zob.: *1 lutego 1952 r. protokół końcowy z rozmów między delegacjami rządów RP i NRD w sprawie łączenia rodzin*, [w:] *Transfer, obywatelstwo, majątek. Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich. Studia i dokumenty*, red. Witold M. Góralski, Warszawa 2005, s. 410; zob. także: Włodzimierz Borodziej, *Wprowadzenie*, [w:] *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, t. 1: *Władze i instytucje centralne. Województwo olsztyńskie*, red. Włodzimierz Borodziej, Hans Lemberg, oprac. Włodzimierz Borodziej, Claudia Kraft, Warszawa 2000, s. 102.

¹⁷ Warto w tym kontekście przypomnieć, że jednym z celów przeprowadzonego w 1946 r. spisu sumarycznego, oprócz zgromadzenia informacji na temat ludnościowych strat wojennych, była także ocena wielkości społeczności Niemców, którzy nadal znajdowali się terenie polskich ziem.

¹⁸ Do jednych z tych wydarzeń należy niewątpliwie Marzec '68, kiedy polskie władze zainicjowały antysemicką kampanię propagandową, w której obywatelom polskim o żydowskim pochodzeniu nie tylko zarzucano nielojalność wobec Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ale też obcość wobec polskiego społeczeństwa. Antysemickie ostrze tego kryzysu społecznego pozwoliło wydobyc na nowo, drzemiące w Polsce pokłady niechęci do Żydów. Emigracja kilkudziesięciu tysięcy obywateli polskich żydowskiego pochodzenia osłabiła polską kulturę i naukę i pomogła wzmocnić stereotypowe wyobrażenia o powszechnym w Polsce antysemityzmie.

¹⁹ Jako przykład można tu podać fragment autorstwa E. J. Osmańczyka, który w książce z 1947 r. pt. *Dokumenty pruskie* o perspektywach utworzenia Republiki Federalnej Niemiec pisał: „Budowniczy nowych Niemiec, mających w przyszłości wejść do rodziny demokratycznych narodów, stanęli przed pustką. Tych demokratów niemieckich prawdziwych, którzy przetrwali hitleryzm, jest dziś w Rzeszy nie więcej niż kilkadziesiąt tysięcy, a i z tego większość to ludzie starsi, którzy pamiętają doskonale przeszłość, lecz nie rozumieją teraźniejszości. Reszta zaś narodu to glina udeptana przez hitleryzm, klepisko, na którym każdy wymłóci słomę. Aktyw narodu przez proces denazyfikacji znalazł się poza nawiasem życia politycznego Niemiec. Ta prawda tłumaczy całą suchoć dotychczasowego życia partyjno-politycznego demokratycznej Rzeszy i dążenie nowych partii do uzyskania zezwolenia na przyjmowanie na członków byłych »Pg«” [*Parteigenosse* – towarzysz partyjny, M.M.].” Cyt. za: Edmund Jan Osmańczyk, *Dokumenty pruskie*, Warszawa 1947, s. 178–179.

Nie będzie przesadne stwierdzenie, że powojenne polskie państwo narodowe nie przedstawiło dla ludności śląskiej „oferty” integracji z resztą społeczeństwa polskiego, uwzględniającej specyfikę i uwarunkowania polsko-niemieckiego pogranicza państwowo-kulturowego. W tym rozumieniu zarówno trwająca niemal przez cały okres komunizmu emigracja na Zachód, jak i ujawnienie się mniejszości w okresie demokratycznego przełomu były skutkiem tego samego procesu. Przyczyny tożsamościowego odejścia części ludności śląskiej od polskości albo skupienie się na niemieckim komponencie tej pogranicznej tożsamości były złożone. Był to splot czynników politycznych, międzynarodowych i społeczno-kulturowych, które ukształtowały społeczny i polityczny obraz Polski i Europy w okresie powojennym (1945–1950) i na początku kolejnej dekady. Niektóre z nich odegrały rolę katalizatora przemian tożsamościowych na Śląsku, mających proniemiecki lub też prośląski wektor.

Aż do końca lat 80. XX w. polskie władze znaczenie tych przemian marginalizowały, tabuizowały albo nawet celowo nie chciały go dostrzec. W efekcie nastąpiła często bezpowrotna – w sensie tożsamościowym – utrata mieszkańców Śląska, którzy uniknęli po wojnie wysiedlenia oraz przeszli pozytywnie proces weryfikacji narodowościowej, a mimo to decydowali się na wyjazd Niemiec, który przed 1989 r. równał się z rezygnacją z polskiego obywatelstwa, brakiem możliwości powrotu i utratą mienia.

Warto przypomnieć, że na początku lat 50. XX w. w Polsce nadal znajdowała się liczna społeczność etnicznych Niemców, którzy uniknęli poczdamskich wysiedleń i stanowili (region wałbrzyski i Pomorze Zachodnie) wzmocnienie tamtejszej struktury zatrudnienia²⁰. Ocenia się, że na terenie Polski przebywało wówczas 65 tys. osób niemieckiego pochodzenia²¹, chociaż część materiałów źródłowych mówiła nawet o grupie liczącej ponad 150 tys. osób²². Władze zachodnoniemieckie natomiast mówiły wtedy o społeczności liczącej ponad 200 tys., badacze i organizacje wysiedlonych wspominali nawet o 1,7 mln osób²³. Te kolosalne rozbieżności pomiędzy ostrożnymi szacunkami a raczej postulowaną przez

²⁰ Szerzej: Piotr Madajczyk, *Niemcy w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2001, s. 63–65.

²¹ Zob.: *Uchwała Komitetu Centralnego PZPR w sprawie sytuacji ludności niemieckiej w Polsce*, [w:] *Transfer*, s. 449.

²² Szerzej zob.: Piotr Madajczyk, *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski. 1945–1948*, Warszawa 1996, s. 169–237.

²³ Zob. np.: Gerhard Reichling, *Die deutschen Vertriebenen in Zahlen*, Tl. I: *Umsiedler, Verschleppte, Vertriebene, Aussiedler 1940–1985*, Bonn 1995, s. 45.

organizacje niemieckich wysiedlonych wielkością społeczności osób pochodzenia niemieckiego w Polsce, były przejawem braku wiedzy na temat rzeczywistej wielkości tej grupy²⁴. Polska statystyka publiczna przestała gromadzić dane o innych narodowościach niż polska po Spisie Sumarycznym z 1946 r. Obecność tzw. uznanych Niemców była przewidziana do momentu, gdy z osiedleńczego i gospodarczego punktu widzenia staną się niepotrzebni. Okolicznością, która umożliwiła im wyjazd do Niemiec, były porozumienia Niemieckiego i Polskiego Czerwonego Krzyża z połowy lat 50. XX w., w wyniku których Polskę opuściło od 233 (źródła polskie) do 253 tys. (źródła niemieckie) osób, w samym tylko roku 1958 wyemigrowało 110 tys. osób, 90 tys. z nich trafiło do RFN, a ponad 20 tys. do NRD²⁵. Skala wyjazdów zaskoczyła i zaniepokoiła polskie władze, bo tych, którzy wyjechali, było prawie czterokrotnie więcej, niż szacowano. W rezultacie pod koniec lat 50. XX w. i w kolejnej dekadzie możliwości wyjazdów zostały znacząco ograniczone. Mimo to w latach 60. XX w. polskie władze odnotowały ponad 415 tys. wniosków wyjazdowych, z czego pozytywnie rozpatrzono ok. 1/4 z nich.

Porównywanie polskich i niemieckich danych nt. wielkości społeczności osób pochodzenia niemieckiego w Polsce między 1950 a 1989 r. musi budzić dysonans, bo oto w pierwszej połowie lat 60. XX w. władze PRL głosiły tezę, że na terenie Polski żyje 3 tys. Niemców, podczas gdy w tym samym czasie władze RFN odnotowywały rocznie przyjazd ok. 10 tys. osób z Polski, które uzyskiwały status „wysiedleńca”²⁶. W latach 60. XX w. do Niemiec wyemigrowało zatem ok. 100 tys. osób.

²⁴ Warto dodać, że Polska nie była jedynym krajem, z którego następowała emigracja ludności pochodzenia niemieckiego do RFN. W latach 1950–1984 do RFN z krajów Europy Środkowej i Wschodniej rocznie emigrowało ok. 34 tys., które powoływały się na związki tożsamościowe z narodem niemieckim. Podczas gdy wyjazdy z Polski do Niemiec miały swój punkt kulminacyjny w latach 1989–1991, to z krajów byłego ZSRR kulminacja ta nastąpiła w kolejnych trzech latach. W okresie od 1992 do 1995 r. rocznie z terytorium byłego ZSRR emigrowało od 195 do ponad 213 tys. osób. W wymiarze globalnym od 1991 do 2006 r. RFN zyskało prawie 2 mln nowych obywateli, którzy po przybyciu do Niemiec zyskiwali status „wysiedleńca”, a po 1993 r. „późnego wysiedleńca”. Dane pochodzą z berlińskiego Instytutu Badań nad Ludnością i Rozwoju (Berlin-Institut für Bevölkerung und Entwicklung). <http://www.berlin-institut.org/online-handbuchdemografie/bevoelkerungspolitik/deutschland/spaetaussiedler-undarbeitsmigranten-aus-ost-und-mitteuropa.html> (dostęp: 1 VI 2021). Skala wyjazdów przyjęła bardzo dynamicznie wzrosła w na okresie 1989–1991. W latach 1987–1999 do Niemiec przybyło ponad 2,5 mln osób zaliczanych przez niemieckie prawodawstwo do przedstawicieli niemieckich mniejszości narodowych.

²⁵ Por. Aleksandra Trzcielińska-Polus, „Wysiedleńcy” z Polski w Republice Federalnej Niemiec w latach 1980–1990, Opole 1997, s. 22.

²⁶ O katalogu możliwości poświadczenia związków tożsamościowych Ślązaków z narodem niemieckim zob.: *ibidem*, s. 60.

Przemiany postaw tożsamościowych były procesem trwałym, a nieustająca emigracja do Niemiec mogła to zjawisko wzmacniać.

Lata 70. XX w. to czas odprężenia na arenie międzynarodowej i prób nawiązania współpracy pomiędzy Zachodem a blokiem wschodnim. Skutkiem tych działań dla Śląska Opolskiego było poszerzenie swoistego „okna transferowego”, bo rezultatem zbliżenia politycznego PRL – RFN (Układ PRL – RFN z 1970 r. o normalizacji wzajemnych stosunków) była nowa fala emigracji Ślązaków. Dla Niemiec grupa przybywających była „niemiecką grupą narodowościową” (*deutsche Volksgruppe*), zaś dla Polaków – ludnością rodzimą. Polsko-niemieckie negocjacje z lat 70. XX w. dotyczące liberalizacji polskiej polityki wyjazdowej zostały zapamiętane w formie publicystycznego określenia *Kuhhandel* (handel krowami). W 1973 r. przedmiotem polsko-niemieckich rozmów była kwestia udzielenia przez Polskę zgody na wyjazd grupy liczącej od 100 do 150 tys. osób²⁷. Negocjacje w tej sprawie trwały cztery lata, Polska zgodziła się na 125 tys. osób, ale za cenę udzielenia przez RFN 1,3 mld ówczesnych zachodnioniemieckich marek odszkodowania za skutki II wojny światowej oraz 1 mld kredytu zachodnioniemieckich marek. W efekcie wyjechało niemal dwukrotnie więcej osób²⁸.

W latach 80. XX w. zjawisko emigracji do Niemiec przybrało podobny charakter. Polskie władze fakt wyjazdów tradycyjnie przemilczały, bagatelizując znaczenie równoległe zachodzących przemian tożsamościowych. Aż do połowy lat 80. XX w. w polskiej i zachodnioniemieckiej polityce w odniesieniu do zjawiska emigracji mieszkańców Śląska Opolskiego nie doszło do zasadniczych zmian – Polska negowała fakt istnienia problemu emigracji i obserwowanych wówczas coraz silniejszych zmian tożsamościowych na Śląsku, Niemcy Zachodnie zaś nastawione były na przyjęcie kolejnych tysięcy „wysiedleńców”²⁹.

W drugiej połowie tej dekady rozkład systemu komunistycznego wszedł w decydującą fazę. Zainicjowana przez Michaiła Gorbaczowa próba ostatecznej reformy systemu dała przestrzeń do tożsamościowej emancypacji mniejszości niemieckiej. Na tym gruncie rodzimi mieszkańcy Śląska, którzy czuli związki z narodem niemieckim, zaczęli podejmować próby samoorganizacji i legalizacji swojej działalności. Oprócz pobudek o naturze tożsamościowej, dążyli także do

²⁷ Dariusz Matelski, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Poznań 1999, s. 240.

²⁸ *Ibidem*, s. 241.

²⁹ Bogdan Koszeł, *Między dogmatyzmem a pragmatyzmem (1971–1989)*, [w:] *Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945–1989*, red. Anna Wolff-Powęska, Poznań 1993, s. 94–141.

osłabienia presji emigracyjnej rodzimych mieszkańców tego regionu do Niemiec³⁰. W polskich mediach ukazywały się relacje przedstawiające ogromne kolejki oczekujących na wizę, zezwalającą na wjazd na teren RFN. W 1988 r. Polskę opuściło w sumie 140 tys. osób, które w Niemczech zyskało status „wysiedleńca”, w przełomowym 1989 r. – 250 tys., a w kolejnym – 134 tys.³¹. Kryzys końca lat 80. XX w. dla części ludności Śląska Opolskiego stawał się motywacją do zmiany swoich perspektyw życiowych przez emigrację. Zjawisko to nie przyjęłoby takiej skali, gdyby nie zła sytuacja ekonomiczna PRL, polityka polska wobec ludności śląskiej, cechująca się ekskluzywistycznym rozumieniem kategorii postaw narodowościowych i polityka RFN, oferująca dla osób dawnego polsko-niemieckiego pogranicza możliwość włączenia do niemieckiej wspólnoty narodowej (obywatelstwo) oraz zdecydowanie bardziej atrakcyjną od polskiej sytuację socjalno-bytową.

Proniemieckie postawy na Śląsku Opolskim, które w latach 50., 60. i 70. XX w. były przez władze zagłuszane, pod koniec lat 80. XX w. stały się podstawą do wykrystalizowania się ruchu mniejszości niemieckiej. Jednym z celów działalności tworzących się wtedy organizacji mniejszości niemieckiej było powstrzymanie fali wyjazdów do RFN³².

Spoleczni i polityczni aktorzy wobec mniejszości niemieckiej

Ujawnienie się mniejszości niemieckiej nie byłoby możliwe, gdyby nie kryzys polskiego systemu politycznego. Należy też pamiętać, że pierwsze próby legalizacji działalności organizacji skupiających osoby narodowości niemieckiej miały miejsce jeszcze przed zmianami, zainicjowanymi próbą reformy ustroju komunistycznego podjętą w ZSRR przez Michaiła Gorbaczowa. Wydaje się jednak, że skutki pierestrojki dla Polski mogły przyspieszyć proces emancypacji tożsamościowej mieszkańców Śląska. Albowiem próba reformy, ukuta w hasłach przebudowy i jawności, stwarzała nie tylko w ZSRR, ale przede wszystkim w krajach satelickich bloku wschodniego przestrzeń do otwarcia się władz i społeczeństwa na różnorodność narodowościowo-kulturową.

³⁰ Lis, *Mniejszość niemiecka*, s. 89.

³¹ Trzcielińska-Polus, „Wysiedleńcy”, s. 41; por. Stanisław Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970*, Warszawa 2005.

³² Lis, *Mniejszość niemiecka*, s. 88.

Rok 1989 nie był czasem, w którym mniejszość niemiecka się ujawniła. W tym roku bowiem, na fali rozpoczętych przemian politycznych, środowiska osób poczuwających się do związków z niemiecką wspólnotą narodową odważniej zaczęły domagać się publicznej akceptacji i zgody władz na powstanie ich organizacji. Literatura przypomina, że legalizację działalności mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie i rejestrację Towarzystwo Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim, która nastąpiła w lutym 1990 r., poprzedziło 14 prób tego rodzaju³³. Odmowy rejestracji tych podmiotów władze argumentowały najczęściej stwierdzeniem, że w PRL nie było bazy ludnościowej, z której rekrutować mogli się ich działacze.

Informacje o podejmowanych próbach rejestracji działalności podmiotów zrzeszających polskich Niemców nie przedostawały się do szerokiej publiczności. Sądy i właściwe organy administracji państwowej, odmawiając legalizacji towarzystw lub „niemieckich kół przyjaźni” (Deutscher Freundschaftskreis) nie chcieli brać na siebie odpowiedzialności za wprowadzenie do polskiej rzeczywistości prawnej i społecznej precedensowych rozwiązań. Zmiany takiego podejścia stały się możliwe dopiero po rozpoczęciu procesu demokratyzacji. Władze, a w kontekście rejestracji (legalizacji) działalności środowisk mniejszości – sądy rejestrowe (w ówczesnym woj. opolskim i katowickim) najprawdopodobniej nie dysponowały odpowiednią wykładnią, która posłużyłaby za podstawę do podejmowania decyzji legalizujących działalność tych środowisk. Przełom w tym względzie mogła już w 1989 r. przynieść jedna z pierwszych ustaw, która wprowadzała do polskiej rzeczywistości prawnej i życia publicznego podstawowe wolności obywatelskie. Uchwalone dzień po zakończeniu obrad okrągłego stołu Prawo o stowarzyszeniach³⁴, choć dawało społeczeństwu rękojmię do ujawnienia swojej pełnej różnorodności, wobec mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, a w szczególności względem mniejszości niemieckiej, nie od razu przyniosło spodziewane rezultaty.

³³ *Ibidem*, s. 62–63.

³⁴ Rangę nowego prawa podnosiła preambuła ustawy, w której wskazano ideową podstawę wprowadzanej nowej jakości w polskim życiu publicznym: „W celu stworzenia warunków do pełnej realizacji gwarantowanej przepisami Konstytucji wolności zrzeszania się zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych, umożliwienia obywatelom równego, bez względu na przekonania, prawa czynnego uczestniczenia w życiu publicznym i wyrażania zróżnicowanych poglądów oraz realizacji indywidualnych zainteresowań, a także uwzględniając tradycje i powszechnie uznawany dorobek ruchu stowarzyszeniowego”. Zob. *Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach* (Dz. U. 1989, nr 20 poz. 104), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19890200104/U/D19890104Lj.pdf>.

Na proces ujawniania się albo nawet odradzania się mniejszości niemieckiej należy też patrzeć z punktu widzenia przełamywania społecznego i politycznego tabu. Trwająca od końca wojny wszechobecna antyniemieckość polskiego życia publicznego, utrwalana w kulturze popularnej i nauce, stworzyła w polskim społeczeństwie silne fundamenty, jeśli nie wrogości, to dystansu wobec Niemiec, Niemców i tego, co związane było z kulturą i językiem niemieckim. Antyniemieckość polskich władz można nawet uznać za jedną z podstaw propagandy „ukierunkowanej na relacje zewnętrzne oraz mobilizację wewnętrzną”³⁵. W tym rozumieniu konsekwentne odmawianie rejestracji organizacji mniejszości niemieckiej w latach 80. XX w. było w istocie formą instytucjonalnego zaklinania rzeczywistości, która w okolicznościach stopniowego rozkładu systemu władzy okazywała się bardziej różnorodna niż przez lata utrwalane propagandowo przekonanie społeczne³⁶.

Pojawienie się w regionalnej przestrzeni publicznej problemu mniejszości niemieckiej było źródłem ogólnospołecznego dysonansu. Skutki negacji obecności osób narodowości niemieckiej w Polsce nie dotyczyły jednak jedynie instytucji państwowych. Obóz solidarnościowy, którego ideowe i polityczne fundamenty opierały się na konieczności budowy i akceptacji pluralizmu społecznego, już od początku kampanii wyborczej poprzedzającej wybory kontraktowe prezentował przychylną, ale ostrożną postawę wobec pojawiających się sygnałów o tożsamościowej emancypacji mniejszości niemieckiej. W przeciwieństwie bowiem do obozu władzy, opozycja solidarnościowa nie musiała borykać się z ciężarem antyniemieckości, którą charakteryzowała się propaganda państwowa. Warto też dodać, że przychylność ta mogła wynikać także z troski o budowę pozytywnych politycznie okoliczności do rozwoju polsko-niemieckich stosunków politycznych oraz stworzenia w skali ogólnokrajowej atmosfery przychylności wobec wszystkich obecnych w Polsce mniejszości.

W przeglądzie wypowiedzi ówczesnych polityków, także po stronie solidarnościowej daje się zauważyć dysonans i brak konkretnego ustosunkowania się do zachodzących wówczas procesów. Jako przykład można podać w tym względzie najbardziej znanego kandydata Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (KO „S”) na stanowisko senatora z okręgu opolskiego, Edmunda Jana Osmańczyka. Kandydat,

³⁵ Jerzy Holzer, *Uraz, nacjonalizm, manipulacja, Kwestia niemiecka w komunistycznej Polsce*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, 1 (1992), s. 9; Dariusz Matelski, *Mniejszość niemiecka w Polsce w latach 1945–2015*, [w:] *Niemcy*, red. Lech M. Nijakowski, Warszawa 2016, s. 57.

³⁶ Marek Mazurkiewicz, *Partycypacja mniejszości niemieckiej w polskim życiu publicznym po 1989 r. – przypadek Śląska Opolskiego*, „Rocznik Ziem Zachodnich”, 1 (2017), s. 148.

a później senator, do problemu ustosunkowywał się wymijająco i mało konkretnie. Najprawdopodobniej wynikało to z faktu, że nie posiadał wówczas odpowiedniej wiedzy na temat przyczyn i skali zjawiska³⁷. Przypuszczenie to potwierdzają raporty pełnomocników regionalnych Komitetu Obywatelskiego, które były przekazywane do Warszawy w tamtym okresie. Na uwagę zasługuje też wzmianka o tym, że w jednym z raportów (z 1 V 1989 r.) jego autor stwierdzał, iż źródłem procesów tożsamościowej emancypacji są „autochtoni o nastrojach separatystycznych”³⁸.

Wyrazem społeczno-politycznego dysonansu, jaki wywołało ujawnienie się mniejszości niemieckiej, była odmowa rejestracji Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w lipcu 1989 r. Stało się to już po wyborach kontraktowych, które przypieczętowały kontynuację procesu tranzycji. Z mediów zaczęła znikać antyniemieckość, aczkolwiek na kwestię legalizacji działalności mniejszości niemieckiej nie miało to wtedy jeszcze konkretnego przełożenia. Wydaje się zatem, że instytucje publiczne, a konkretniej – pracujący tam i odpowiedzialni za wydawanie decyzji pracownicy aparatu administracyjnego nadal nie dysponowali wtedy nową wykładnią, wedle której mieli się kierować. Pozostając w utartym schemacie (przede wszystkim) mentalnym i prawnym, przedstawiciele władz w regionie nie byli jednak w stanie powstrzymać dynamicznie rozwijającego się środowiska.

Sytuacja zaczęła się zmieniać po zaprzysiężeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego, co nie tylko dla aparatu państwowego było sygnałem nieodwracalnego charakteru doświadczanych wówczas zmian. Z jednej strony zainicjowane, konkretne działania służące demokratyzacji systemu, z drugiej zaś zwrócenie się do państw zachodnich o przychylność wobec polskiej tranzycji, niosły ze sobą konieczność przeformułowania dotychczasowego stosunku aparatu państwowego i społeczeństwa w ogóle do środowisk mniejszości narodowych. Nie ulega wątpliwości także, że kluczowe znaczenie w dalszej dynamizacji rozwoju środowiska mniejszości niemieckiej miało polsko-niemieckie zbliżenie na płaszczyźnie politycznej. Otwarcie Polski na współpracę z Zachodem wiodło przez Republikę Federalną Niemiec, która wówczas zaczęła przejmować rolę rzecznika polskiej demokratyzacji wobec euroatlantyckiego środowiska współpracy międzynarodowej.

³⁷ Krzysztof Zuba, *Komitety obywatelskie na Śląsku Opolskim (1989–1991)*, Opole 2000, s. 158.

³⁸ Biblioteka Instytutu Śląskiego, Dokumentacja komitetów obywatelskich na Śląsku Opolskim (dalej: Dokumentacja KOŚO), A. Czyż, *Raport*, 1 V 1989 (kopia w posiadaniu Krzysztofa Zuby).

Dodać nadto należy, iż jedną z pierwszych decyzji polskiej dyplomacji pod kierownictwem nowego (niekomunistycznego) rządu było rozpoczęcie przygotowania spotkania Tadeusza Mazowieckiego z kanclerzem federalnym Helmutem Kohlem.

Symboliczne znaczenie w omawianym kontekście miało także nabożeństwo ekumeniczne, które odbyło się 12 XI 1989 r. w Krzyżowej i które było częścią zorganizowanej w dniach 9–12 listopada tego roku wizyty H. Kohla w Polsce³⁹. Choć z perspektywy lat wiemy, że msza pojednania nie miała bezpośredniego wpływu na proces negocjacyjny poprzedzający podpisanie najpierw traktatu granicznego (14 XI 1990 r.), następnie dobrosąsiedzkiego (17 VI 1991 r.), to w kontekście dążeń mniejszości niemieckiej do legalizacji działalności ich organizacji stworzyła okoliczność społecznej presji, której uległy polskie władze i jej aparat administracyjny. Istotnie, troska rządu T. Mazowieckiego o jak najlepsze ułożenie relacji polsko-niemieckich przyniosła zmianę wykładni wobec mniejszości. Warto też pamiętać, że nowy polski rząd miał świadomość, iż wiarygodność podejmowanych przez siebie działań zyska przez przychylny stosunek wobec mniejszości narodowych i etnicznych. Przychylność ta miała także znaczenie w procesie negocjacyjnym, poprzedzającym podpisanie wspomnianego wyżej traktatu granicznego. Traktat problemu mniejszości niemieckiej w Polsce nie podejmował, ale zagadnienie to stanowiło istotny element zestawu negocjowanych wówczas kwestii⁴⁰, miał przełożenie na dyskutowaną niemal równolegle treść traktatu dobrosąsiedzkiego. Traktat dobrosąsiedzki w pewnym sensie dokonał upodmiotowienia mniejszości niemieckiej i wprowadził tę społeczność, także w sensie definicyjnym,

³⁹ W słowach powitania, wygłoszonych przez bp. Tadeusza Rybaka zostali oni nazwani „przedstawicielami Narodu Niemieckiego”, którzy na stałe zamieszkują Polskę: „Serdecznie witam Prezesa Rady Ministrów Pana Tadeusza Mazowieckiego, o którym mówimy »nasz Premier«, bo cieszy się zaufaniem społeczeństwa polskiego i prowadzi kraj do tych wartości, o jakie naród nasz walczył przez długie lata, i jakimi pragnie żyć. Witam wszystkich obecnych członków Rządu Polskiego i towarzyszące Panu Premierowi osoby. [...] Jest dla nas szczególną radością, że w zgromadzonej tu chrześcijańskiej wspólnotie możemy dziś z wielkim szacunkiem powitać Pana Kanclerza Federalnego Helmuta Kohla i **wszystkich przedstawicieli Narodu Niemieckiego, którzy razem z Panem Kanclerzem przybyli tu z Republiki Federalnej Niemiec i którzy stale mieszkają na terenie Polski** [podkreśl. autora]. [...] Całym sercem witam i pozdrawiam Was, Drodzy Rodacy i dziękuję, że przybyliście tak licznie, by dać wyraz naszej polskiej solidarności w wierze i w nadziei, która zwieść nie może”. Opracowanie nt. mszy pojednania dostępne na stronie internetowej http://www.mszapojednania.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=7&lang=pl, (dostęp: 1 VI 2021).

⁴⁰ Jerzy Sułek, *Traktat Graniczny RP – RFN z 14 listopada 1990 roku jako ostateczne zamknięcie polsko-niemieckiego sporu o granicę po II wojnie światowej: (ze wspomnień głównego negocjatora po 25 latach)*, „Niepodległość i Pamięć”, 24 (2017), 1, s. 116.

do polskiego prawodawstwa. Wydaje się, że fakt ten miał wymierne przełożenie na kwestie aktywności mniejszości w sferze nie tylko społeczno-politycznej, ale i kulturalnej. W tym wymiarze, aż do uchwalenia konstytucji (art. 35), a następnie ustawy z 6 I 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych i o języku regionalnym, traktat dobrosąsiedzki odgrywał rolę narzędzia, służącego nie tylko ochronie praw mniejszości, ale i wspieraniu jej odrębności.

Przychylność wobec ruchu mniejszości niemieckiej ze strony władz centralnych antycypowali politycy regionalni, którzy od jesieni 1989 r. zaczęli nadawać polityczny ton. Liderzy ówczesnych sił reformatorskich, tj. przewodniczący NSZZ „Solidarność” Jan Całka oraz przewodniczący KO „S”, a następnie Ruchu Obywatelskiego na Śląsku Opolskim (ROŚO) Kazimierz Kobiałko przedstawiali spójne i jednoznacznie pozytywne stanowisko wobec uznania prawa mniejszości narodowych do tworzenia własnych organizacji. Pozytywny klimat dla krystalizującego się pod koniec 1989 r. Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim (dalej TSKMN, od 1993 r. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim)⁴¹. Przyspieszył i umocnił proces „dojrzwania” aparatu państwowego do akceptacji obecności środowisk mniejszościowych w przestrzeni publicznej.

Konstituujący dla samego ruchu mniejszości, zarówno z instytucjonalnego, jak i ze społeczno-politycznego punktu widzenia, był luty 1990 r. Doszło w tym czasie do upragnionej przez mniejszość rejestracji TSKMN przez opolski sąd rejestrowy, ale jednocześnie do wyborów uzupełniających do Senatu, które zarządzono po śmierci J.E. Osmańczyka. Kampanię poprzedziły negocjacje na temat możliwego wspólnego kandydata. Obawiano się bowiem, że wystawienie ówczesnego lidera środowiska mniejszości niemieckiej, Henryka Krolla, może przyczynić się do wzniecenia sporów o charakterze narodowościowym. Jednak obawy te nie ziściły się. Co interesujące, kandydat mniejszości 3 I 1990 r. podpisał deklarację członkowską ROŚO⁴² i krótko był rozważany jako wspólny kandydat środowiska mniejszości i obozu solidarnościowego⁴³. Choć ostatecznie odmówił współpracy z „Solidarnością”, to jego decyzja nie wpłynęła negatywnie na stosunek ROŚO do środowiska mniejszości, w konsekwencji nie powstał grunt do rozwoju

⁴¹ Więcej o organizacji zob.: <http://skgd.pl/> (dostęp: 1 VI 2021).

⁴² Z u b a, *Komitety obywatelskie*, s. 160.

⁴³ Archiwum Senatu, Dokumenty KO, Serwis Informacyjny Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” (fax nadany z Opola do Warszawy); K. Snopiński, Raport o sytuacji w województwie opolskim, 19 XII 1989 (w zbiorach K. Zuby).

antyniemieckiej (antymniejszościowej) retoryki. Odpowiedzialna i inkluzywna, można rzec, postawa liderów sił demokratyzujących Polskę przyniosła efekty podczas kampanii przed wyborami samorządowymi, które odbyły się w maju 1990 r.

Wybory uzupełniające z lutego 1990 r. zakończyły się wprawdzie klęską kandydata mniejszości niemieckiej, ale z politycznego punktu widzenia, miały one jednak dla samego ruchu mniejszości znaczenie fundamentalne. Henryk Kroll wygrał I turę wyborów, drugi wynik spośród startujących czterech kandydatów uzyskała Dorota Simonides. Wygrana lidera ruchu mniejszości wpłynęła mobilizująco na zainteresowanie wyborami. W efekcie frekwencja z poziomu 31,4% w pierwszej turze wzrosła do 54,8% w drugiej, co oznacza, że elektorat mniejszości wzrósł o połowę, a polski – o 100%. Henryk Kroll uzyskał wtedy łącznie ponad 125,5 tys. głosów⁴⁴.

W żadnych później zorganizowanych w Polsce wyborach kandydat mniejszości nie uzyskał więcej głosów. Oznacza to, że środowisko mniejszości z punktu widzenia potencjału elektoratu osiągnęło swój maksymalny zasięg w pierwszych wyborach, w których wzięło udział. Mobilizacyjny efekt tych wyborów miał następnie przełożenie na rezultaty wyborów samorządowych. Środowisko mniejszości niemieckiej i tworzone lokalnie komitety wyborcze TKSMN stały się czołową siłą polityczną w gminach i regionie. Komitety mniejszości zdobyły 26,4% mandatów w radach gmin, w 25 z 61 gmin opolscy Niemcy uzyskali bezwzględną większość⁴⁵. Ważne w tym kontekście jest spostrzeżenie, że inne komitety wyborcze, w tym wyłonione z ruchu obywatelskiego i posolidarnościowego, nie traktowały komitetów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim (dalej: TSKMN) jako konkurencji czy przeciwnika, ale jako koalicjanta, z którym nawiązywano formalną współpracę. Wyjątkami od tej reguły były (w skali województwa) dwa przypadki – Kluczbork i Prudnik⁴⁶.

Próbując odtworzyć społeczno-polityczną atmosferę tamtego okresu, nie sposób pominąć roli i znaczenia, jaką w tworzeniu regionalnego porozumienia odgrywały struktury Kościoła katolickiego, któremu diecezjalnie przewodził wówczas biskup Alfons Nossol. Osobowość ordynariusza, autorytet, jakim się już wtedy cieszył, a także fakt, że od początku przemian odgrywał on w procesie polsko-niemieckiego pojednania znaczną rolę, przyczyniła się do wytworzenia

⁴⁴ Lis, *Mniejszość niemiecka*, s. 76–77.

⁴⁵ Marek Mazurkiewicz, *Uczestnictwo mniejszości narodowych i etnicznych w polskim życiu politycznym po 1989 r.*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, 27 (2019), s. 78.

⁴⁶ Z u b a, *Komitety obywatelskie*, s. 160.

atmosfery wzajemnej akceptacji i tolerancji po stronie ruchu obywatelskiego, środowisk solidarnościowych wobec mniejszości⁴⁷. Nie znaczy to jednak, że proces rozwoju społeczno-politycznego profilu działalności mniejszości niemieckiej odbywał się całkowicie bezkonfliktowo. Tuż po zakończeniu tranzyycji na budowanym regionalnym porozumieniu i tolerancji pojawiły się pierwsze rysy. Sporym wyzwaniem pod tym względem była przestrzeń symboliczna i komemoratywna. Wiele kontrowersji wywołał w latach 1992–1995 tzw. spór pomnikowy, który w warstwie publicystycznej zyskał nawet status „wojny”⁴⁸. Źródłem problemów były oddolne inicjatywy mieszkańców gmin, zamieszkanych przez środowiska mniejszości, polegające na odbudowie usuniętych w trakcie powojennego procesu odniemczania pomników upamiętniających poległych w czasie I wojny światowej żołnierzy – mieszkańców tych lokalności. Wznoszone na nowo lub odrestaurowywane pomniki charakteryzowały się militarną symboliką, inicjatorzy tych działań często poszerzali kontekst wspominanych tam osób o lata II wojny światowej. Inicjatywy te zostały źle odebrane zarówno społecznie, jak i politycznie. Sprzeciw budziło nie tyle zamieszczenie na pomnikach odniesień do pruskiego militarizmu, ile wskazywanie na „poległych” w czasie II wojny światowej. W społecznym odbiorze obecność tego rodzaju symboliki w polskiej przestrzeni publicznej rodziła dysonans dotyczący celowości upamiętniania poległych żołnierzy Wehrmachtu, którzy w polskim odbiorze zginęli wszak w niesłusznej sprawie. Spór pomnikowy nie przekształcił się jednak w konflikt na tle narodowościowo-kulturowym, udało się go zażegnać na początku drugiej połowy lat 90. XX w., aczkolwiek jego druga odsłona na nowo zdynamizowała polską przestrzeń publiczną po 2002 r.⁴⁹

Mniejszość niemiecka a tranzycja ustrojowa i budowa społeczeństwa obywatelskiego

Powstanie mniejszości niemieckiej można uznać za jeden z efektów tranzyycji ustrojowej. Wskazano już wcześniej, że stopniowa liberalizacja życia publicznego

⁴⁷ Alfons Nossol, *List pasterski biskupa opolskiego na wielki post 1990 r. – Potrzeba pojednania dzisiaj*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej”, 1990, 7–8, s. 249; Jerzy Całka, *Dużo racji, mało cierpliwości*, rozm. Piotr Badura, „Beczka”, 1990, s. 5.

⁴⁸ Lech M. Nijakowski, Jerzy Szteliga, *Informator o spornych pomnikach niemieckich na Śląsku Opolskim*, Warszawa–Opole 2005; *idem*, *Domeny symboliczne: konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006.

⁴⁹ Nijakowski, Szteliga, *Informator*, s. 23.

w Polsce po wejściu w życie postanowień okrągłego stołu i skutkach wyborów z 4 VI 1989 r. zachęciła środowisko mniejszości do odważniejszego sygnalizowania woli zrzeszania się. Możemy zgodzić się ze stwierdzeniem, że mniejszość nie ujawniła by się, gdyby nie liberalizacja życia publicznego. Zarazem, uwzględniając kompleks determinantów, które generowała zainicjowana tranzycja ustrojowa, możemy za- uważać, że proces upodmiotowienia mniejszości był jednocześnie rezultatem, ale również czynnikiem wspierającym zmianę. Kluczowego znaczenia nabiera w tym kontekście „wyjście z cienia” mniejszości jesienią 1989 r. z okazji wizyty kanclerza Helmuta Kohla w Polsce⁵⁰.

Pełna symboliki msza pojednania zasługuje tutaj na dodatkową wzmiankę. W publikacjach przedstawiających kulisy i przebieg tej uroczystości często wspomina się o transparentach i okrzykach uczestniczących w nabożeństwie. Hasło: „Helmut Du bist auch unser Kanzler” (Helmucie, Ty jesteś też naszym kanclerzem)⁵¹ można rozpatrywać w omawianym przez nas kontekście z dwóch punktów widzenia. Mniejszość niemiecka wykorzystała nabożeństwo do manifestacji nie tylko swojej obecności, ale i przywiązania do niemieckiej wspólnoty narodowej. Manifestacja ta miała jednak również wydźwięk polityczny. Wskazanie, że kanclerz RFN jest też kanclerzem dla środowiska mniejszości, sprawiło, że polski rząd, kierowany przez Tadeusza Mazowieckiego, zarówno w kontekście polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej mógł stać się pewnego rodzaju zakładnikiem tegoż hasła. Mogło mieć to przełożenie na stosunek rządu do problemu mniejszości niemieckiej. Za- uważmy, że legalizacja działalności TSKMN nastąpiła trzy miesiące po wizycie H. Kohla w Polsce.

Jesienią 1989 r. zarówno polskie władze, jak i społeczność, przede wszystkim regionalna nie mogły już patrzeć na proces tożsamościowej emancypacji części ludności Śląska z niedowierzaniem czy sceptycyzmem. W tym też czasie nastąpiła wyraźna zmiana społecznej perspektywy na to, w jaki sposób część ludności śląskiej postrzegała własną przynależność narodową. Tę ewolucję udaje się zauważyć w treści materiałów prasowych, publikowanych na łamach „Trybuny Opolskiej”⁵².

⁵⁰ Szerzej zob.: Rudolf Urban, *Początki zawsze są trudne. Historia powstania TSKN na Śląsku Opolskim*, [w:] *20 lat TSKN na Śląsku Opolskim*, red. Rudolf Urban, Zuzanna Donath-Kasiura, Opole 2009, s. 17–18.

⁵¹ 2 listopada 1989 – wspomnienie Mszy Pojednania Polaków i Niemców, <https://nto.pl/12-listopada-1989-wspomnienie-mszy-pojednania-polakow-i-niemcow/ar/4133861> (dostęp: 1 VI 2021).

⁵² „Trybuna Opolska” była wówczas największym i najbardziej poczytnym dziennikiem w województwie opolskim. „TO” była wprawdzie organem prasowym Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ale również głównym medium regionalnym, na którego

W pierwszej połowie 1989 r., kiedy dążenia emancypacyjne mniejszości nie były tak widoczne, materiały prasowe nie mówiły o procesach przemian tożsamościowych na Śląsku Opolskim, uwagę kierowano na problem wyjazdów do Niemiec, wyrażając przy tym obawy co do długofalowych skutków zjawiska⁵³. Nie dopuszczano do głosu też opinii, które mogłyby wskazywać, że emigracja ma nie tylko ekonomiczne, ale i tożsamościowe podłoże. W toku 1989 r. charakter, tematyka i ton informacji na ten temat ewoluowały, coraz silniej bowiem zaczęto dostrzegać fakt, że próby tworzenia organizacji mniejszości wynikają z tożsamościowych potrzeb środowiska, które po- czuwało się do związków narodowościowo-kulturowych z Niemcami.

Wyraźna zmiana perspektywy i treści przedstawianych na łamach „Trybuny Opolskiej” nastąpiła dopiero po objęciu steru rządu przez Tadeusza Mazowieckiego. Już we wrześniu 1989 r. ton informacji na temat procesu ujawnienia się mniejszości niemieckiej zaczął się zmieniać. W miejsce negacji pojawiło się fundamentalne pytanie: „Czy Niemcy żyją na Śląsku Opolskim?”⁵⁴. Na początku listopada 1989 r. natomiast tytuły informacji prasowych definiowały ujawnione wtedy środowisko jako mniejszość niemiecką⁵⁵. Sceptycyzm wobec ruchu mniejszości niemieckiej, charakterystyczny dla publikacji jeszcze przed rozpoczęciem decydującej fazy przemian, już nie powrócił. Dało się też zauważyć, że język prasy w miarę postępów tranzykcji tracił ideologizujący komponent, który był charakterystyczny jeszcze na początku 1989 r., kiedy informowano o przygotowaniach do obrad okrągłego stołu⁵⁶.

Warto odnotować, że przeprowadzona w ramach projektu kwerenda w „Trybunie Opolskiej” z okresu lat 1989–1992 wskazała, że być może wbrew panującemu przekonaniu problematyka mniejszości niemieckiej nie zaliczała się do głównych nurtów tematycznych prasy regionalnej. W ciągu czterech zanalizowanych lat opublikowano łącznie 147 tekstów na temat mniejszości. Zamieszczona poniżej tabela pokazuje też, że większe zainteresowanie mediów środowiskiem mniejszości było fluktuacyjne i związane z istotnymi z punktu widzenia szeroko rozumianej polsko-niemieckiej współpracy wydarzeniami. Można przyjąć, że w wymiarze medialnym

łamach prezentowano zagadnienia i problemy dotyczące społeczności Śląska Opolskiego. Po przełomie, „TO” przekształciło się w „Nową Trybunę Opolską”, co interesujące udziałowcem spółki ProMedia (wydawcy), „NTO” jest NSZZ „Solidarność” Województwa Opolskiego.

⁵³ *Jak zapobiegać emigracji Ślązaków?*, „Trybuna Opolska”, 10–11 VI 1989, s. 1–2.

⁵⁴ Marcin Kośny, *Czy Niemcy żyją na Śląsku Opolskim*, „Trybuna Opolska”, 26 IX 1989, s. 4.

⁵⁵ *Problemy mniejszości niemieckiej*, „Trybuna Opolska”, 4–5 XI 1989, s. 2.

⁵⁶ PAP, *Spotkanie przygotowawcze do obrad „okrągłego stołu”*, „Trybuna Opolska”, 30 I 1989, s. 1.

ujawnienie mniejszości niemieckiej, jej upodmiotowienie i włączenie w życie społeczno-polityczne przyjęto za jeden z rezultatów przemian demokratycznych⁵⁷. W tym rozumieniu mniejszość niemiecka nie była tylko beneficjentem przemian demokratycznych w Polsce, ale również jej owocem, podobnie jak inne licznie powstające wtedy organizacje zrzeszające mniejszości narodowe i etniczne.

Tabela 1. Liczba artykułów prasowych, w których podejmowano tematykę mniejszości niemieckiej na łamach „Trybuny Opolskiej” w okresie 1989–1992

Kategorie tematyczne	1989	1990	1991	1992
Losy Niemców na ziemiach polskich	6	–	3	1
Emigracja Ślązaków do RFN	8	2	2	–
Wizyta Helmuta Kohla w Polsce	12	–	–	–
Wybory uzupełniające do Senatu (rywalizacja D. Simonides i H. Krolla)	–	12	–	–
Rejestracja Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim	–	3	–	–
Zjednoczenie Niemiec	–	3	–	–
Relacje polsko-niemieckie	–	18	19	3
Kupowanie ziemi polskiej przez Niemców	–	1	–	–
Konflikty polsko-niemieckie na Śląsku Opolskim	–	10	5	14
Wybory parlamentarne w 1991 r.	–	–	13	–
Zniesienie wiz dla Polaków	–	3	2	–
Otwarcie wicekonsulatu RFN w Opolu	–	–	–	1
Razem	27	57	44	19

Źródło: opracowanie własne.

Wydaje się, że w aktywności i oddolnych inicjatywach środowisk mniejszościowych ujawniał się potencjał polskiego odradzającego się społeczeństwa obywatelskiego. Najaktywniej z tych możliwości skorzystały środowiska identyfikujące się z niemieckością, tworząc do połowy lat 90. XX w. na całym historycznym obszarze Górnego Śląska oraz Warmii i Mazur kilkadziesiąt podmiotów o profilu społeczno-kulturalnym⁵⁸. Centrum wydarzeń dotyczących procesów instytucjonalizacji

⁵⁷ Joanna Nijakowska, *Mniejszość niemiecka w opolskim krajobrazie*, „Trybuna Opolska”, 8 XI 1990, s. 1, 7.

⁵⁸ Mazurkiewicz, *Uczestnictwo mniejszości*, s. 76–79.

mniejszości stanowił Śląsk Opolski. Mniejszość niemiecka aktywniej i skuteczniej niż inne mniejszości korzystała z możliwości, jakie dawało polskie prawo. Rejestracja TSKMN na Śląsku Opolskim uporządkowała i zdynamizowała nie tylko proces emancypacji środowiska mniejszości niemieckiej, ale i organizacji społecznych w województwie opolskim w ogóle. W wielu wspólnotach lokalnych struktury mniejszości były spoiwem organizacyjnymi i osobowym pozostałych podmiotów, jak np. Ochotnicze Straże Pożarne, Caritas czy Ludowe Zespoły Sportowe. Co interesujące, także obecnie w wielu wspólnotach lokalnych województwa opolskiego struktury mniejszości niemieckiej, tj. lokalne Koła Przyjaźniej Niemieckiej (Deutsche Freundschaftskreise), niezależnie od faktu, że borykają się z problemami dotyczącymi odpływem liczby działaczy, nadal pozostają swoistą „metastrukturą” lokalnych społeczeństw obywatelskich. Oznacza to, że ze składu podstawowej jednostki organizacyjnej mniejszości niemieckiej rekrutują się sołtysi, przedstawiciele rad sołeckich, członkowie Ochotniczych Straż Pożarnych, przedstawiciele lokalnych stowarzyszeń (np. rozwoju i odnowy wsi) i radni gminni⁵⁹. W niektórych przypadkach (np. Leśnica, pow. strzelecki i Walce pow. krapkowicki) mniejszość zdominowała gminne władze samorządowe, zyskując polityczne znaczenie większe, niż mogłoby to wynikać z potencjału demograficznego tej społeczności.

Wymiernym przykładem czołowej roli mniejszości niemieckiej w tworzeniu (o)polskiego społeczeństwa obywatelskiego, w szczególności wśród środowisk mniejszości narodowych i etnicznych, jest to, że spośród wszystkich organizacji pozarządowych, odgrywających rolę reprezentacji mniejszości narodowych i etnicznych aż 43% stanowią organizacje mniejszości niemieckiej⁶⁰. Skupiając spojrzenie na województwie opolskim, należy zauważyć, iż już od początku lat 90. XX w., do dziś, mniejszość niemiecka tworzy najliczniejsze i najszerzej rozbudowane struktury organizacji pozarządowych w regionie.

Podsumowanie

Mniejszość niemiecka ujawniła się na fali demokratycznych przemian w Polsce, była też jej beneficjentem. Stopniowe zwiększanie zakresu wolności w polskim życiu

⁵⁹ Zob.: *idem*, *Wybory niekonkurencyjne w Polsce na poziomie lokalnym – wstępne oceny*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 1 (2020), s. 97–113.

⁶⁰ Andrzej Rykała, *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce z perspektywy geografii politycznej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2004, 17, s. 97–98.

publicznym bezpośrednio oddziaływało na możliwości i formy, w jakich środowisko to mogło artykułować swoją tożsamościową odrębność. Rezultaty obrad okrągłego stołu były dla środowiska mniejszości niemieckiej sygnałem na to, że tworzą się okoliczności społeczno-polityczne, w których nastąpi ich „wyjście z cienia”. Dzięki nim, środowisko mniejszości nie tylko zyskało przestrzeń dla odbudowy, kształtowania i rozwoju własnej tożsamości, ale czynnie włączyło się w przemiany życia społeczno-politycznego na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym. Obrany przez rząd T. Mazowieckiego kierunek reform i otwarcia się na współpracę międzynarodową z Zachodem sprawiał, że kluczowe znaczenia dla budowy wiarygodności realizowanych reform i nowych podstaw polskiego bezpieczeństwa międzynarodowego miało „nowe otwarcie” w relacjach z Republiką Federalną Niemiec. W tym kontekście mniejszość niemiecka zyskała dodatkową okoliczność, która sprzyjała jej procesowi tożsamościowej emancypacji i organizacyjnego upodmiotowienia.

Demokratyzacja życia publicznego w czasie tranzykcji ustrojowej polegała także na stworzeniu przestrzeni dla ujawnienia pluralizmu światopoglądowego i tożsamościowego polskiego społeczeństwa. Nowe władze, choć początkowo traktowały procesy zachodzące na Śląsku Opolskim z dozą sceptycyzmu, przyjęły to zjawisko za skutek koniecznych przemian. Przychylność ta, choć nie zawsze bezkonfliktowa, i dynamizm tranzykcji sprawiły, że środowisko mniejszości już w pierwszym roku polskiej demokracji zyskało status jednego z głównych aktorów życia społeczno-politycznego regionu i zachowało go do dzisiaj.

Przedstawione w tekście ujęcie jest fragmentem realizowanych badań, które nie wyczerpały jeszcze potencjału do dalszej eksploracji zagadnienia mniejszości niemieckiej w Polsce. Nadal w katalogu publikacji podejmujących ten temat można odnaleźć sporo luk, które wymagają naukowej uwagi. Jedną z nich jest analiza działalności przedstawicieli mniejszości na gruncie parlamentarnym, szczególnie w okresie transformacji ustrojowej, tj. w latach 1991–1997 (Sejm I i II kadencji). Będzie to przedmiotem dalszych działań w ramach projektu „Mniejszość niemiecka w Polsce wobec tranzykcji i transformacji ustrojowej po 1989 roku”.

SUMMARY

To date, the scholarly monographs on the issue of the emergence and development of the German minority movement in Poland after 1989 took the political transformation in Poland as the reference point. In this sense, transition and political transformation created the circumstances in which people identifying themselves with the German nation

could take advantage of the introduction of democratic freedoms into the public life in Poland, including the freedom of association. Democratization meant systemic acceptance of worldview pluralism and the ethnic diversity of Polish society. On this basis, the German minority movement initiated the process of organizational institutionalization, at the same time joining in the regional and nationwide sociopolitical life. This problem is rather exhaustively described in the literature; however, it was analyzed without taking into account the possible influence of the emergence and development of the German minority movement on the regional and nationwide processes related to building up the democratic political system in Poland. The paper presents the development of the German minority movement in the context of the political transformation in Poland, distinguishing four issues that allow for understanding the specificity and mutual relationships between political transformation and mobilization and consolidation of the German minority in Polish public life. The research undertaken with the aim of preparing this paper allows for a conclusion the emergence of the German minority movement in Opolian Silesia had a considerable impact on the pace and scope of democratization – this milieu was in those processes not only a beneficiary of the transformation, but also played a role of factor which generated that transformation.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Biblioteka Instytutu Śląskiego, Dokumentacja komitetów obywatelskich na Śląsku Opolskim, A. Czyż, *Raport*, 1 V 1989 (mps).
- 2 listopada 1989 – wspomnienie Mszy Pojednania Polaków i Niemców, <https://nto.pl/12-listopada-1989-wspomnienie-mszy-pojednania-polakow-i-niemcow/ar/4133861>.
- Badania nad sytuacją mniejszości niemieckiej na Śląsku po 1989 roku*, red. Jerzy Sztumski, Mirosława Gramlewicz, Katowice 1999.
- Berlińska Danuta, *Mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku w świetle wyników wyborów parlamentarnych 1997*, Gliwice 1998.
- Berlińska Danuta, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Opole 1999.
- Berlińska Danuta, *Oczekiwania i realizacja praw mniejszości niemieckiej po podpisaniu traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską a Niemcami*, [w:] *Polacy i Niemcy. Płaszczyzny i drogi normalizacji: bilans pierwszego pięciolecia*, red. Michał Lis, Aleksandra Trzcielińska-Polus, Opole 1997, s. 57–70.
- Berlińska Danuta, *Spoleczne uwarunkowania ruchu mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim (próba diagnozy w świetle badań socjologicznych)*, Opole 1989.
- Bojar Hanna, *Mniejszości narodowe – nowy wymiar życia w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Elementy nowego ładu*, red. Henryk Domański, Andrzej Rychard, Warszawa 1997, s. 403–418.
- Borodziej Włodzimierz, *Wprowadzenie*, [w:] *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, t. I: *Władze i instytucje centralne. Województwo olsztyńskie*, oprac. Włodzimierz Borodziej, Claudia Kraft, Warszawa 2000.

- Browarek Tomasz, *Transformacja życia politycznego mniejszości niemieckiej w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, red. Ewa Michalak, Henryk Chałupczak, Lublin 2006, s. 313–325.
- Całka Jerzy, *Dużo racji, mało cierpliwości*, rozm. P. Badura, „Beczka” 1990, s. 5.
- Chałupczak Henryk, Browarek Tomasz, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998.
- Ganowicz Ewa, *Komitety wyborcze mniejszości narodowej w wyborach samorządowych*, [w:] *Czy upadek demokracji? Wymiar praktyczny*, Poznań 2007, s. 211–222.
- Ganowicz Ewa, *Rola mniejszości niemieckiej w samorządzie lokalnym w województwie opolskim*, [w:] *Problemy mieszkańców. Dylematy władzy. W poszukiwaniu lokalnego partnerstwa*, red. Edward Nycz, Opole 2006, s. 73–89.
- Ganowicz Ewa, *Zasada pozytywnej dyskryminacji. Instytucjonalizacja mniejszości niemieckiej w Polsce*, [w:] *Instytucjonalizacja polskiej transformacji ustrojowej*, red. Lech Rubisz, Toruń 2006, s. 223–232.
- Holzer Jerzy, *Uraz, nacjonalizm, manipulacja. Kwestia niemiecka w komunistycznej Polsce*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, 1 (1992), s. 7–17.
- Jończy Romuald, Łukaniszyn-Domaszewska Katarzyna, *Wpływ ludności pochodzenia niemieckiego oraz organizacji mniejszości niemieckiej na regionalny rozwój społeczno-gospodarczy: wybrane zagadnienia (ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego)*, Gliwice–Opole 2014.
- Koszel Bogdan, *Między dogmatyzmem a pragmatyzmem (1971–1989)*, [w:] *Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945–1989*, red. Anna Wolff-Powęska, Poznań 1993, s. 94–141.
- Kurasz Irena, *Mniejszość niemiecka na Dolnym Śląsku: studium socjologiczne*, Kraków 2016.
- Kurcz Zbigniew, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, Wrocław 1995.
- Kurcz Zbigniew, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, [w:] *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, red. Zbigniew Kurcz, Władysław Misiak, Wrocław 1994, s. 9–34.
- Kurcz Zbigniew, *Mniejszość niemiecka w Polsce na tle innych mniejszości*, Poznań 2001.
- Lemańczyk Magdalena, Baranowski Michał, *Mniejszość niemiecka w województwie opolskim jako wartość dodana*, Warszawa 2020.
- Lis Michał, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim 1989–2014. Z bagażem przeszłości w realiach współczesności*, Opole 2015.
- Lis Michał, *Śląsk Opolski w warunkach transformacji ustrojowej państwa od 1989 roku*, Opole 2013.
- Łodziński Sławomir, *Równość i różnica: mniejszości narodowe w porządku demokratycznym w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2005.
- Łodziński Sławomir, *Wyrównanie czy uprzywilejowanie. Spory dotyczące projektu ustawy o ochronie mniejszości narodowych (1989–2005)*, Warszawa 2005 (Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, Raport nr 232).
- Madajczyk Piotr, *Niemcy w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2001.

- Madajczyk Piotr, *Przylączenie Śląska Opolskiego do Polski. 1945–1948*, Warszawa 1996.
- Matelski Dariusz, *Mniejszość niemiecka w Polsce w latach 1945–2015*, [w:] *Niemcy*, red. Lech. M. Nijakowski, Warszawa 2016, s. 101–121.
- Mazurkiewicz Marek, *Partycypacja mniejszości niemieckiej w polskim życiu publicznym po 1989 r. – przypadek Śląska Opolskiego*, „Rocznik Ziem Zachodnich”, 1 (2017), s. 143–164.
- Mazurkiewicz Marek, *Regionalne uwarunkowania polityki polskiej wobec mniejszości narodowych i etnicznych na przykładzie województwa opolskiego*, „Studia Śląskie”, 77 (2015), s. 53–74.
- Mazurkiewicz Marek, *Uczestnictwo mniejszości narodowych i etnicznych w polskim życiu politycznym po 1989 r.*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, 27 (2019), s. 73–85.
- Mazurkiewicz Marek, *Wybory niekonkurencyjne w Polsce na poziomie lokalnym – wstępne oceny*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 1 (2020), s. 97–113.
- Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Zbigniew Kurcz, Wrocław 1997.
- Mniejszości narodowe w Polsce. Praktyka po 1989 roku*, red. Bogumiła Berdychowska, Warszawa 1998.
- Nijakowski Lech M., Szteliga Jerzy, *Informator o spornych pomnikach niemieckich na Śląsku Opolskim*, Opole 2005.
- Nossol Alfons, *List pasterski biskupa opolskiego na wielki post 1990 r. – Potrzeba pojednania dzisiaj*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej”, 1990, s. 7–8.
- Osmańczyk Edmund Jan, *Dokumenty pruskie*, Warszawa 1947.
- Plewko Jerzy, *Mniejszości narodowe w wymiarze lokalnym*, Lublin 2009.
- Polacy, Ślązacy, Niemcy. Studia nad stosunkami społeczno-kulturowymi na Śląsku Opolskim*, red. Krzysztof Frysztański, Kraków 1998.
- Popieliński Paweł, *Mniejszość niemiecka w III Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2019) w procesie integracji ze społeczeństwem większościowym*, Warszawa 2020.
- Popieliński Paweł, *Mniejszość niemiecka w Polsce i społeczeństwo większościowe w okresie transformacji – (nie-) tolerancja i uprzedzenia*, [w:] *Tolerancja i poszanowanie różnorodności warunkiem integracji społecznej*, red. Henryk Chałupczak, Irena Kurzępa, Ewa Pogorzała, Zamość 2014, s. 199–217.
- Popieliński Paweł, *Najważniejsze sukcesy i problemy pierwszego ćwierćwiecza istnienia mniejszości niemieckiej w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze od podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie. Polityka – historia – nauka*, red. Krzysztof Gładkowski, Ewa Gładkowska, Tomasz Gajowniczek, Olsztyn 2018, s. 105–118.
- Reichling Gerhard, *Die deutschen Vertriebenen in Zahlen*, Tl. I: *Umsiedler, Verschleppte, Vertriebene, Aussiedler 1940–1985*, Bonn 1995.
- Rosenbaum Sebastiań, Janusz Grzegorz, Donath-Kasiura Zuzanna, Hassa Joanna, Cuber Tomasz, Bartek Rafał, *Mniejszość niemiecka w faktach i liczbach*, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, Opole 2018.
- Sołdra-Gwiżdż Teresa, *Między rzeczywistością lokalną i regionalną: wybrane instytucje społeczne Śląska Opolskiego*, Opole 1997.

- Sułek Jerzy, *Traktat Graniczny RP – RFN z 14 listopada 1990 roku jako ostateczne zamknięcie polsko-niemieckiego sporu o granicę po II wojnie światowej (ze wspomnień głównego negocjatora po 25 latach)*, „Niepodległość i Pamięć”, 24 (2017), 1, s. 103–127
- Szczepański Andrzej, *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim po 1989 roku*, Toruń 2013.
- Szczygielski Kazimierz, *Geografia mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce: ujęcie ilościowe*, Opole 2006.
- Śmiełowska Maria, *Obecności etniczne i narodowe na Śląsku Opolskim. Procesy kształtowania tożsamości i relacji międzygrupowych*, Opole 1999.
- Tomaszewski Jerzy, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku*, Warszawa 1991.
- Transfer; obywatelstwo, majątek. Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich. Studia i dokumenty*, red. Witold M. Góralski, Warszawa 2005.
- Trzcielińska-Polus Aleksandra, *Ewolucja roli mniejszości niemieckiej w Polsce oraz Polonii w Niemczech w stosunkach polsko-niemieckich pod koniec XX i na początku XXI w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2016, s. 23–41.
- Trzcielińska-Polus Aleksandra, „Wysiedleńcy” z Polski w Republice Federalnej Niemiec w latach 1980–1990, Opole 1997.
- Urban Rudolf, *Początki zawsze są trudne. Historia powstania TSKN na Śląsku Opolskim*, [w:] *20 lat TSKN na Śląsku Opolskim*, red. Rudolf Urban, Zuzanna Donath-Kasiura, Opole 2009, s. 11–26.
- Wojtaszczyk Małgorzata, *Mniejszości narodowe i etniczne w badaniach z zakresu geografii wyborczej – nieistotny czynnik czy ważna determinanta przestrzennego zróżnicowania zachowań wyborczych w Polsce?*, „Prace i Studia Geograficzne”, 54 (2014), s. 189–210.
- Zuba Krzysztof, *Komitety obywatelskie na Śląsku Opolskim (1989–1991)*, Opole 2000.

O AUTORZE

Marek Mazurkiewicz – doktor nauk społecznych w zakresie nauki o polityce, absolwent politologii Uniwersytetu Opolskiego, pracownik naukowy Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego oraz Instytutu Śląskiego. Do jego głównych obszarów zainteresowań badawczych zalicza się problematyka mniejszości narodowych i etnicznych ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości niemieckiej na historycznym obszarze Górnego Śląska, stosunki polsko-niemieckie i funkcjonowanie demokracji na szczeblu lokalnym. W badaniach nad zagadnieniem mniejszości narodowych uwagę kieruje na zagadnienie kultury pamięci, działalności politycznej i wykorzystania możliwości systemu wsparcia mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Adres e-mail: mmazurkiewicz@uni.opole.pl